

## **Filozoficzne złudzenia kognitywistyki. Rorty i Brandom o założeniach i roszczeniach nowej dyscypliny**

**Tadeusz Szubka**  
*Uniwersytet Szczeciński*

Powstanie i rozwój nauk kognitywnych, określanych w literaturze polskiej mianem kognitywistyki, ożywił nadzieje naukowego zrozumienia i wyjaśnienia umysłu dzięki próbom zbudowania pełnej teorii mózgu i jego wytworów. Trudno byłoby kwestionować potrzebę tego rodzaju badań. Jednakże warto też przyrzeć się krytycznie, korzystając z ustaleń Richarda Rorty'ego i Roberta B. Brandoma, wątpliwym założeniom filozoficznym i wygórowanym roszczeniom tej nowej dyscypliny. Okazuje się wówczas, że kognitywistyka – wbrew deklaracjom składanym przez jej przedstawicieli – nie wyzwoliła się z dziedzictwa kartezyjańskiego, lecz dokonała jedynie jego naturalistycznej reinterpretacji. Chociaż w pewnym sensie umysł jest mózgiem, to w innym sensie nie ma podstaw do takiego utożsamienia. Być może za sprawą braku odpowiedniej komunikacji z filozofami kognitywiści notorycznie mieszają ze sobą różne sensy kategorii kluczowych za zrozumienia naszego życia umysłowego. Wszystko to skłania do wykorzystania w ocenie tej dyscypliny uwag Ludwiga Wittgensteina o psychologii i postawienia prowokacyjnej diagnozy, że potężna doza zamętu i jałowości dotychczasowej kognitywistyki nie da się wytłumaczyć tym, że znajduje się ona we wczesnej fazie rozwoju.

Wybrana literatura:

Brandom R. B. 2004, *From a Critique of Cognitive Internalism to a Conception of Objective Spirit: Reflections on Descombes' Anthropological Holism*, „Inquiry” 47, s. 236–253.

Brandom R. B. 2009, *How Analytic Philosophy Has Failed Cognitive Science*, w: tenże, *Reason in Philosophy. Animating Ideas*, Cambridge, MA: The Belknap Press of Harvard University Press, s. 197–224.

Rorty R. 2004, *The Brain as Hardware, Culture as Software*, „Inquiry” 47, s. 219–235.